

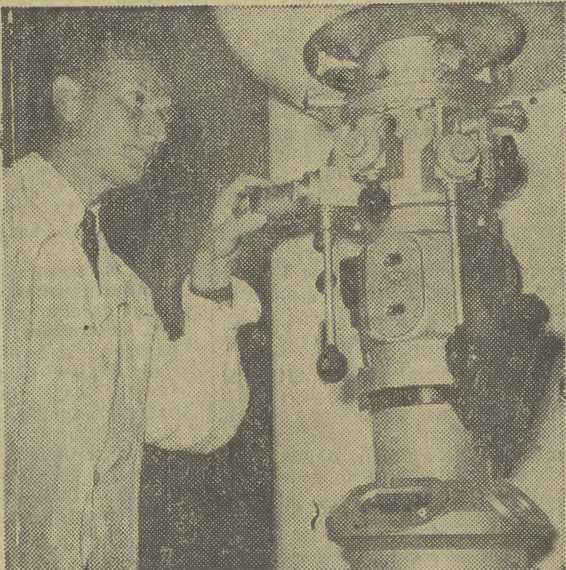
**Śmiertelny cios dla układu paryskiego**  
— tak ocenia prasa zachodnio-europejska **fiasko konferencji brukselskiej**  
Nawet dzienniki amerykańskie piszą o klęsce dyplomacji USA  
Poważnie zachwiana pozycja Adenauera

BERLIN  
PRASA zachodnio-niemiecka nie może ukryć, że fiasko konferencji brukselskiej mieć będzie poważne reperkusje polityczne, osłabiając i tak już ostatnio mocno zachwianą pozycję Adenauera. Poniedziałkowy „Frankfurter Rundschau” w artykule pt. „Bezradność w Bonn” pisze m. in.: „Wśród polityków zachodnio-niemieckich panuje nastrój bezradności, rozczarowania i rozgoryczenia. Milczenie jest odpowiedzią na wszelkie pytania dotyczące politycznej i wojskowej przyszłości Europy zachodniej.”  
Boński korespondent Reutera przyznaje, że pozycja i autorytet Adenauera w wyniku zalamania się całej jego polityki są poważnie zagrożone.  
Zdaniem obserwatorów politycznych nadszedł obecnie kulminacyjny punkt najgorszego miesiąca spośród wszystkich, jakie ma za sobą Adenauer od chwili, gdy objął stanowisko kanclerza. Rezultatem przejęcia szefa urzędu bezpieczeństwa dr Johna do Berlina wschodniego był skandal ogólnoniemiecki. Za dr Johnem poszedł członek parlamentu z ramienia CDU. Związki zawodowe grożą strajkami, a obecnie konferencja brukselska zakończyła się fiaskiem. Obserwatorzy polityczni określają reakcję bońskich kół rządowych na zalamanie się rozmów o armii europejskiej jako „przerażliwe milczenie”.

**DOKOŃCZENIE NA STR. 2**

**w Instytucie Fizyki Polskiej Akademii Nauk i przekazany polskim uczonym**

DN. 23 bm. w Warszawie w Instytucie Fizyki PAN odbyło się uruchomienie mikroskopu elektronowego daru Rządu NRD dla polskich uczonych.  
Montaż cennego urządzenia odbywał się pod kierownictwem wybitnego specjalisty w dziedzinie mikroskopii elektronowej pracownika naukowego z zakładów „Karl Zeiss” w Jenie dr Ernsta Guyenota przy współudziale naszych specjalistów z mgr inż. A. Feltyńskim na czele.  
Do posiadanych od kilku lat w Polsce paru mikroskopów elektronowych przybyło najszybciej i najnowocześniejsze urządzenie na świecie. Do posiadanych od kilku lat w Polsce paru mikroskopów elektronowych przybyło najszybciej i najnowocześniejsze urządzenie na świecie.



Na zdjęciu: dr Ernst Guyenot sprawdza działanie mikroskopu elektronowego zainstalowanego w pracowni Instytutu Fizyki PAN. (CAF)

**1 września odbędzie się młodzieżowe ognisko na Błoniach**

W ZWIĄZKU z rozpoczęciem roku szkolnego odbędzie się 31 bm. wieczorem capstrzyk z udziałem krakowskiej młodzieży i dzieci. Młodzież przemarszeruje przez ulice miasta w koszulkach ZMP-owskich i harcerskich, w strojach sportowych i regionalnych.  
1 września br. w godzinach popołudniowych odbędzie się wielkie ognisko młodzieżowe na Błoniach, a w razie niepogody w hali „Gwardii”.  
Równocześnie w kinach wyświetlone będą filmy o tematyce młodzieżowej.

**Premier Nehru uda się z wizytą do Chin**

PEKIN  
W PONIEDZIAŁEK 23 bm. podano w Delhi do wiadomości, że premier Nehru uda się w październiku lub listopadzie br. w 2-tygodniową podróż do Chińskiej Republiki Ludowej. Dokładny termin wizyty premiera Nehru w Chińskiej Republice Ludowej ustalony zostanie później.

**jutro 6 stron**



Rok IX Kraków Środa 25 sierpnia 1954 r.

**Wprowadzany od 1 września br. nowy program nauczania w szkołach ogólnokształcących będzie wielką pomocą dla nauczycielstwa w walce o lepsze wyniki nauki i wychowania młodzieży**

W ZBLIŻAJĄCYM się nowym roku szkolnym, szkolnictwo w myśl wskazań II Zjazdu PZPR podejmie wzmoczone wysiłki o osiągnięcie lepszych wyników nauczania i wychowania młodzieży, o kształcenie w niej socjalistycznej postawy i naukowego poglądu na świat.

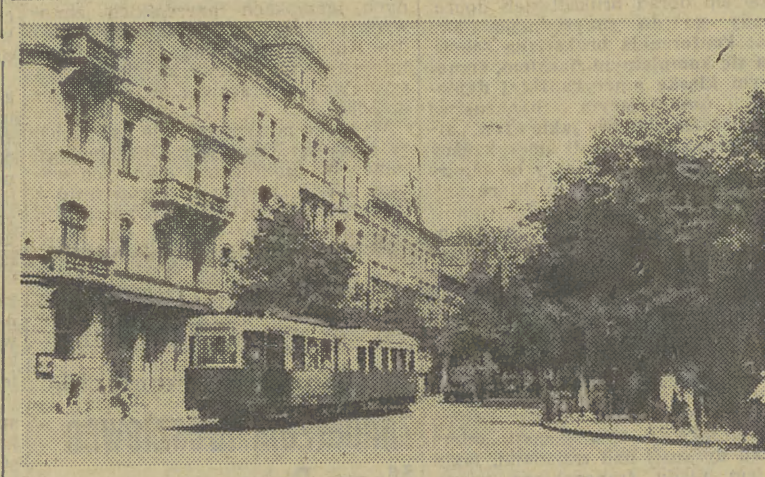
**Nowoczesny mikroskop elektronowy — dar Rządu NRD uruchomiony został przez niemieckich specjalistów**

Wykonanie tych poważnych zadań nauczycielstwa szkół ogólnokształcących ułatwi wprowadzenie w nadchodzącym roku szkolnym 1954/55 szeregu skrótów i poprawek do programu nauczania. Wprowadzenie tych zmian to pierwszy etap szeroko zakrojonych prac podjętych przez Ministerstwo Oświaty nad polepszeniem programu nauczania w szkołach ogólnokształcących.

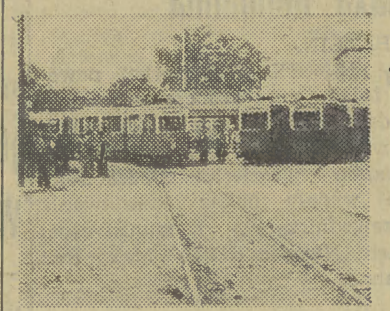
O BOWIAZUJĄCE bowiem od 1950 roku programy nauczania — jak wykazują spostrzeżenia Instytutu Pedagogiki, wykwalifikowanych wychowawców i głosy dyskusyjne na łamach prasy — zawierają nadmiar materiału naukowego, co powoduje często zbyt powierzchowne jego przetrwanie przez młodzież. Dlatego też usunięto z programów m. in. materiały zbyt trudne dla umysłów dzieci oraz skrócono i poprawiono materiały zbyt szczegółowo omawiające mniej ważne zagadnienia. Umożliwi to młodzieży poświęcenie więcej czasu na przyswajanie i utrwalanie wiadomości.  
W klasach najniższych od I do IV nastąpiły nieznaczne zmiany w materiałach z ortografii i gramatyki, a ponadto w klasie IV poważnie skrócono program nauczania historii, który był ostro krytykowany przez nauczycieli, jako zbyt trudny dla dzieci 11-letnich.

Bardziej zasadnicze zmiany przeprowadzono w pozostałych klasach od V do XI w programie nauki języka polskiego, języków obcych, nauki o Konstytucji, historii i fizyki.  
Poprawiony program nauki języka polskiego stwarza obecnie m. in. pomyślniejsze warunki do pogłębiania zainteresowań młodzieży literaturą piękna. Większą uwagę zwrócono na

umożliwienie uczniom nabycia w okresie 7 lat nauki umiejętności praktycznego posługiwania się językiem obcym.  
Znacznie skrócony został również program nauki historii i fizyki.  
Mniejsze zmiany zaszyły w programach nauki matematyki i pozostałych przedmiotów. Dokonano tu przesunięć pewnych zagadnień z klas niższych do wyższych.



Linia tramwajowa na ulicy 1 Maja.



Rondo z którego wyjeżdżają tramwaje do Nowej Huty.

**Gromady i spółdzielnie produkcyjne meldują o wykonaniu w 100 proc. dostaw zboża dla Państwa Krakowskie na 12 miejsc**

JAK stwierdza Min. Skupu, zwiększając się tempo omłotów przyczynia się do stałego wzrostu ilości dostarczanego przez chłopów zboża. Toteż nieustannie powiększa się liczba chłopów, którzy wykonali już tegoroczne plany obowiązkowych dostaw zboża. Coraz więcej jest także gromad i spółdzielni produkcyjnych, a nawet całych gmin, z których do punktów skupu wpłynęły ilości zboża, równające się całemu wymiarowi na rok bieżący.

Chłopi w produjących powiatach starają się, aby jak najprędzej osiągnąć 90 proc. planu rocznego i uzyskać zwolnienie z miarek i odsypów. Jak dotychczas, najwięcej szans na rychłe przekroczenie tej ilości, ma powiat Przeworsk w woj. rzeszowskim, a także kilka innych powiatów — Zawiercie w woj. stalingradzkim, Czarnków i Rawicz w woj. poznańskim, Kolno i Łomża w woj. białostockim i Końskie w woj. kieleckim.

WARUNKIEM przyspieszenia dostaw jest podciągnięcie opóźniających się w dostawach gmin, gromad i gospodarstw do poziomu produkcyjnych.

Największe zaległości w obowiązkowych dostawach mają nadal chłopi w województwach: gdańskim, koszalińskim, wrocławskim i szczecińskim. Również w województwach: krakowskim i kieleckim tempo dostaw jest za słabe.

MIECHÓW WYKONAŁ 64,7 PROC. W DALSZYM ciągu w woj. krakowskim, w obowiązkowych dostawach zboża produją powiaty Mie-

chów (64,7 proc. planu miesięcznego), Dąbrowa Tarnowska (57,8 proc.) oraz Olkusz (55,3 proc.). Dalsze miejsca zajęły Tarnów — 53,2 proc., Oświęcim — 50,3 procent, Kraków — 48,6 proc., Brzesko — 47,8 proc., Chrzanów — 47,8 proc., Bochnia — 47,3 proc., Wadowice — 39,1 proc., Żywiec — 39,1 proc. Między innymi — 36,2 proc. Limanowa — 15,1 proc., Nowy Targ — 13,7 proc. i Nowy Sącz — 13,2 proc.

W skali ogólnokrajowej województwo krakowskie zajmuje 12 miejsce. (klos)

Gromada Zaborze w pow. oświęcimskim należy do produjących: do dnia 14 bm. tamtejsi chłopi wywiązali się w 50 proc. z obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa. Na uwagę zasługuje sołtys Franciszek Sęczek, który dostarczył do punktu skupu całą przepadającą na niego ilość zboża. Za przykładem wzorowego sołtysa poszli inni gospodarze, m. in. Stanisław Cech, Jan Kot, Walerian Kot, Julia Koput, Piotr Zembrak, Józef Goc, Jan Dusak oraz Edward Wyrobek, prezes ZSCH.

Chcąc jak najlepiej wywiązać się z przypadających na nich obowiązków, chłopi z Zaborza podjęli zobowiązanie: do dnia 25 bm. zrealizować w 100 proc. dostawę zboża dla Państwa. (pasz)

**Podczas V sesji MRN Krakowa przeprowadzono wnikliwą analizę wyników nauczania oraz programu szkolnego na r. 1954-55**

W DNIU wczorajszym, tj. 24 bm. odbyła się V sesja Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie, której przewodniczyła radna Marcówna. Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji dokonano zmiany w składzie osobowym rady. Odwołano: Zdzisława Migdała oraz Marię Ostrowską, a w tajnym głosowaniu wybrano Jana Przysięckiego.

Zastępca przewodniczącego MRN dr Garlicki dokonał analizy wyników nauczania i wychowania w roku szkolnym 1953/54, podkreślił, że Prezydium MRN wykonało w zakresie oświaty poważne prace. W szczególności podniesiono stopień organizacyjny szkół, zwłaszcza szkół peryferyjnych, tak, że na 75 szkół tylko dwie, a mianowicie w Kostrzu i Przegorzalach nie realizują programu pełnej szkoły 7-klasowej. Uczniowie tych szkół uczęszczają jednak do szkół zbiorczych w Krakowie, przez co zapewniono każdemu dziecku w naszym mieście możliwość ukończenia szkoły 7-klasowej.

W związku z systematycznym wzrostem liczby etatów nauczycielskich zmniejszyło się w krakowskich szkołach obciążenie nauczycieli. Znacznie wzrosła ilość pomocy naukowych w szkołach, umożliwiając tym samym bardziej skuteczną walkę z werbalizmem i formalizmem nauczania.

Polepszone również skład zespołów nauczycielskich przez przyjęcie młodych, pełnokwalifikowanych na-

uczycieli — w liczbie 50. Należy podkreślić, że w stosunku do poprzedniego roku o 5 proc. wzrosła liczba sił nauczycielskich.  
(Dokończenie na str. 2)

**Mendes - France odbył 5-godzinną rozmowę z Churchilllem i Edenem**

na temat wyników konferencji brukselskiej

LONDYN  
W PONIEDZIAŁEK rano przybył do Londynu premier francuski Mendes-France. Premierowi towarzyszył ambasador Francji w Londynie Massigli. Mendes-France, jak podaje agencja Reutersa — odbył pięciogodzinną rozmowę z premierem Churchilllem w jego letniej rezydencji w Chartwell. W rozmowie brał również udział minister Eden, który przerwał w tym celu urlop.

W godzinach popołudniowych ogłoszony został lakoniczny komunikat oficjalny stwierdzający, że obaj mężowie stanu „dokonali ogólnego przeglądu sytuacji, jaka wytworzyła się w związku z wynikami konferencji brukselskiej”. Uznali oni „konieczność utrzymania jedności zachodu i rychłego podjęcia w tym kierunku praktycznych kroków”.

WIECZOREM premier Mendes-France powrócił do Francji i niezwłocznie udał się do prezydenta Coty, by poinformować go o przebiegu konferencji brukselskiej i różniach z Churchilllem.

Na wtorek zwołane zostało posiedzenie rządu francuskiego, który — jak podkreśla agencja Reutersa — zdecyduje, w jaki sposób przedstawi sprawę Zgromadzeniu Narodowemu, gdy rozpocznie się wyznaczona na 28 bm. debata nad układem o „armii europejskiej”.

**Zaostrzenie się sytuacji strajkowej w Niemczech zachodnich Głębokie oburzenie wśród robotników wywołała zapowiedź wzmocnienia represji policyjnych**

BERLIN  
STRAJK metalowców bawarskich domagających się podwyżki plac trwał już trzeci tydzień. „Nie ma żadnej nadziei na szybkie zakończenie strajku” — stwierdza dziennik „Welt am Sonntag”. „Zaostrzenie się sytuacji strajkowej”, „strajk w Bawarii wzmacnia się” — wtrącają dzienniki „Die neue Zeitung” i „Der Tag”.

Setki fabryk są nadal unieruchomione lub pracują częściowo. Wstrzymują produkcję również te fabryki, które próbowały zaangażować lamistralków. Tak np. zmuszone były wstrzymać produkcję wszystkie fabryki firmy „Siemens” w Monachium.

Do strajku włączają się znowu robotnicy 25 przedsiębiorstw, w których w wyniku ustępstw ze strony właścicieli strajk został przerwany. Wśród metalowców bawarskich i wszystkich ludzi pracy Niemiec zachodnich wywołała głębokie oburzenie przemówienie radiowe premy na Bawarii Eharda, który zapowiedział wzmocnienie represji policyjnych. Związek zawodowy metalowców bawarskich wystosował w związku z tym do Eharda depeszę protestacyjną.

Ruch na rzecz poprawy warunków pracy i podwyżki plac w Niemczech zachodnich ogarnia coraz to nowe warstwy ludności pracującej. 22 bm. odbył się w Kolonii wiec 10 tysięcy robotników budowlanych, którzy również wysunęli żądanie podwyżki plac.

**Dzielny rybak uratował tonące dziecko**

SZYPER kutra rybackiego „Leb 6” — Mieczysław Gackowski znajdował się w pobliżu swego domu nad kanałem portowym Leby, gdy zauważył tonące dziecko, którego wzburzona woda unosiła w stronę morza.  
Mieczysław Gackowski, nie tracąc ani chwili czasu, w ubraniu wskoczył do wody i nurkując w ostatniej chwili wydobyl z wody dziecko, któremu zastosowanie sztucznego oddychania przywróciło przytomność. Okazało się, że ojcem uratowanego od niechybnej śmierci dziecka jest kolega Gackowskiego, rybak Edward Kobielski.

**Lekkomyślność powodem tragicznych wypadków w Tatrach**

MIMO wielokrotnych ostrzeżeń, wielu lekkomyślnych turystów i wczasowiczów, lekceważąc niebezpieczeństwo, wybiera się bez doświadczonego przewodnika na trudne wyprawy w wysokie Tatry. Nie znając terenu, nie będąc odpowiednio przygotowani do pokonywania trudnych przejść i nie zdając sobie sprawy z zaskakującej zmienności pogody w Tatrach lekkomyślni turyści nieświadomie udają się na niebezpieczne trasy, gdzie częstokroć ulegają tragicznym wypadkom.

8 bm. np. 18-letnia Joanna Stencówna z Warszawy wybrała się ze schroniska na Hali Gasienicowej w góry, samotnie, na zbieranie kwiatów. Poniósł ona śmierć w żlebie Dreża w rejonie Granatów.

17 bm. w rejonie Wyżniej Mieguszowieckiej uległ śmiertelnemu wypadkowi 21-letni ob. Miłowka ze Siałinogrodu.

Wiele wypadków nie kończy się tragicznie tylko dzięki ofiarności członków Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ostatnio uratował oni m. in. Krystynę Urhanską, 19-letnią studentkę UJ z Krakowa, która w wierzycie kolegi wybrała się na wspinaczkę i odpadła na jednym z trawersów oraz 2 młodych turystów Augusta Śmiałego i Karola Jusnego z Raciborza, którzy lekkomyślnie obrali drogę z Giewontu wprost na Zakopane i utknęli na ścianie skałnej, nie mogąc już dać się posunąć.  
Warunki do wspinaczek wysokogórskich w Tatrach są obecnie ciężkie i wymagają od turystów dużej ostrożności, dobrej znajomości tras i wysokich umiejętności taterniczych, dla tego też lekkomyślne zapuszczanie się w wysokie Tatry bez odpowiedniego przewodnika, szczególnie przy nie sprzyjających warunkach atmosferycznych, grozi poważnym niebezpieczeństwem.

# Komentarze prasy światowej na temat fiaska konferencji w Brukseli

(Dokończenie ze str. 1)

PARYŻ

FIASKO konferencji brukselskiej jest przedmiotem licznych komentarzy poniedziałkowej prasy francuskiej.

„Information” przyznaje, że o zalamaniu się konferencji brukselskiej zdecydował nacisk mas ludowych Francji. Dziennik stwierdza, że „nigdy jeszcze polityka wewnętrzna nie zaciążyła tak wyraźnie na rozwoju wydarzeń międzynarodowych”.

„Libération” podkreśla, że „Bruksela dostarczyła wskazówki, w jaki sposób Francja byłaby traktowana w „małej Europie szefów”. W Brukseli Francja znalazła się w obliczu bloku niemieckiego popieranego przez USA.

W artykule wstępnym piera Fabianego dziennik „Combat” pisze: „Konferencja brukselska jest niepowodzeniem o tyle, o ile kładzie kres próbie Mendes-France'a uzyskania zgody Zgromadzenia Narodowego na zdegenerowaną armię europejską. Przeciwnicy układu paryskiego mogą być nie wyrażają zadowolenia z powodu rozwiązania, które usunęło wszelką szansę ratyfikowania układu o „armii europejskiej”... Hipoteka, która od dwóch lat ciążyła nad życiem politycznym Francji, może być wreszcie zniszczona”.

LONDYN

PRASA brytyjska w swej większości ocenia fiasko konferencji brukselskiej jako śmiertelny cios dla układu paryskiego w jego obecnej formie. Niektóre dzienniki domagają się w związku z tym wywarcia na Francję nacisku, by zgodziła się na wprowadzenie w życie układu bońskiego i na zbrojenie Niemiec w ramach paktu atlantyckiego.

Stanowisko takie zajmuje m. in. „Times”, który jednak przyznaje, że „sytuacja jest wyjątkowo poważna”. „Daily Mail” pisze w związku z zalamaniami się konferencji brukselskiej o „czarnym dniu”. „News Chronicle” wyraża pogląd, że Bruksela zadła dotkliwy cios idei „zjednoczenia europejskiego”. „Daily Express” stwierdza, że „w obliczu impasu, w jakim znalazła się sprawa „armii europejskiej” należy przeciwstawić się zdecydowanie wszelkiej próbie sklonienia Anglii do dalszego zaangażowania się w Europie”.

Jasne jest — pisze „Daily Worker” — że Dulles i amerykańskie koła rządzące wzmagają teraz wysiłki w celu przyspieszenia remilitaryzacji Niemiec, ale nadszedł już czas, aby naród brytyjski przeciwstawił się z całym sił tym projektem.

NOWY JORK

DIENNIKI amerykańskie omawiając wyniki konferencji brukselskiej przyznają, że dyplomacja Stanów Zjednoczonych poniosła w Brukseli poważną porażkę. Jednocześnie dzienniki podkreślają, że amerykańskie koła rządzące zamierzają kontynuować presję na Francję, aby zmusiła ją do ratyfikacji układu o „armii europejskiej”.

Waszyngtoński korespondent agencji United Press, Gonzales, przytacza wypowiedź „pewnego przedstawiciela kół oficjalnych”, który określił wyniki konferencji brukselskiej jako „druzgocący cios zadany europejskiej wspólnotie obronnej”.

Brukselski korespondent agencji United Press, Grigg, przyznaje, że „wskutek fiaska konferencji brukselskiej, najbliższe perspektywy utworzenia europejskiej wspólnoty obronnej są bardzo mgliste...”

Korespondent agencji Associated Press, Whitney podkreśla, że „tylko cud może uratować układ o europejskiej wspólnotie obronnej i związane z nim nadzieje na francusko-niemiecką współpracę wojskową”.

Dziennik „New York Times” podkreśla, że fiasko konferencji brukselskiej, to cios zadany prestiżowi Zachodu i jedności Zachodu. Jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie, może to mieć poważne konsekwencje i zahamować lub całkowicie uniemożliwić realizację planów militarnych Zachodu.

Jak donosi agencja UP, powołując się na informacje z kół międzynarodowych Waszyngton przygotowuje generalną kontrofensywę dyplomatyczną, aby skłonić Mendes-France'a do zdecydowanego poparcia układu o „armii europejskiej” w Zgromadzeniu Narodowym. Agencja cynicznie przyznaje, że jeśli się to nie uda, to marionetki amerykańskie w Paryżu, a w szczególności deputowani z MRP i tzw. „niezależni” podejmą próbę obsalenia Mendes-France'a.

Redakcja: Kraków, Wiślna 2. II p. Redakcja: Kolegium. Administracja: RSW „Prasa” ul. Wiślna 2. III p., tel. 538-82. Biuro Odbioru: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 553-40. Telefon: redakcji naczelnej i sekretariat 246 78, dział miński 546 34, dział terenowy 219 48 i łączność 7, Czwelinkami 542 53 (w a. 10 17), dział sportowy, Piłkarski — Wielopole I IV p., tel. 542 58.

Zam. nr 1707. 6 = B = 18992

# BRUKSELSKIE FIASKO

W STOLICY Belgii waga się losy Europy, a nawet więcej niż Europy — tak pisał oficjalny biuletyn partii Adenauera (CDU), gdy w Brukseli rozpoczęła się konferencja ministrów spraw zagranicznych 6 krajów — sygnatariuszy układu o „europejskiej wspólnotie obronnej”. „Jeśli nie nastąpi porozumienie będzie to prawdziwa katastrofa” — wolał dramatycznym głosem już w czasie trwania konferencji brukselskiej jeden z głównych heroldów „armii europejskiej”, belgijski minister spraw zagranicznych Spaak. „Fiasko obrad w Brukseli — stwierdził amerykański dziennik „New York Times” — oznaczać będzie ostateczne pogrzebanie z takim trudem od 2 lat budowanego smaczu europejskiej wspólnoty”.

## MIMO GORĄCZKOWYCH ZABIEGÓW

MOŻNA tu przytoczyć dziesiątki podobnych wypowiedzi świadczących o tym, jak wielkie znaczenie do konferencji brukselskiej przywiązywali zwolennicy tzw. „armii europejskiej”, albo inaczej mówiąc zwolennicy wskrzeszenia neohitlerowskiego Wehrmachtu i wrogowie pokoju. Świadczy o tym zresztą wymowne gorączkowe działanie departamentu stanu USA rozwijana przed i w toku trwania konferencji, mająca na celu niedopuszczenie za wszelką cenę do zalamania się brukselskich obrad. Pan Dulles dwukrotnie w specjalnych orędziach zaklinał uczestników konferencji by doszli do porozumienia, grożąc im w przeciwnym razie wstrzymaniem amerykańskiej „pomocy” wojskowej. Specjalny wysłannik Waszyngtonu ambasador USA w Paryżu David Bruce przeprowadzał w Brukseli nieustanne rozmowy z uczestnikami konferencji, by nakłonić ich do zgody. Pomagał mu w tym gorliwie ambasador USA w Belgii — Alger. Przewodniczący konferencji Spaak do ostatniej chwili stał na głowie, by doprowadzić do kompromisu, który dawałby chociaż pozory porozumienia, by nie dopuścić — że przypomniemy zacytowane już powyżej jego słowa — do katastrofy.

Wszystkie te zabiegi nie zdały się na nic. Spełniły się najgorsze przewidywania b. premiera włoskiego, Alcide De Gasperi, jednego z najgłośniejszych rzeczników tzw. „zjednoczonej Europy”, które na kilka godzin przed rozpoczęciem obrad brukselskich doprowadziły go do śmiertelnego ataku serca: konferencja brukselska zakończyła się kompletnym fiaskiem, stanowiącym klęskę amerykańskiej dyplomacji, oznaczającym bankructwo zbrodniczych planów, jakie z tzw. „armii europejską” wiązał amerykański imperializm oraz niemiecy odwetowcy i militarysty. Fiaskiem, które najdosadniej określił luksemburski minister spraw zagranicznych, Bech, oświadczając po zamknięciu obrad: „Wynik konferencji brukselskiej jest tragiczny”. Tragiczny, oczywiście, dla wrogów pokoju.

23 bm. po 4 dniach „gorączkowych i pełnych dramatycznego napięcia” — jak podają agencje zachodnie — przelatach, wydano komunikat głoszący, że ministrowie spraw zagranicznych uczestniczący w konferencji „mimo długich dyskusji nad zmianami, jakie zdaniem rządu francuskiego winny być wprowadzone do układu paryskiego nie mogli dojść do porozumienia”.

W czasie obrad podkreślono również, że duża pomoc w pracy szkół są: świetlice szkolne i międzyszkolne, których na terenie miasta jest 44, w tym dwie na terenie Nowej Huty.

Władze zach. niemieckie zamierzają aresztować Maxa Reimanna

BERLIN. DIENNIK „Vorwaerts”, powołując się na agencje zachodnie, podaje, że zgodnie z informacjami z wiarygodnych źródeł Bonn, zachodnio - niemieckie władze sadowe wydały nakaz aresztowania przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) Maxa Reimanna.

Zamiast po łacinie sakramenty udzielane będą po... angielsku ale tylko w USA

Specjalne względy Piusa XII dla Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK. WIELKIE wrażenie wywołała w Stanach Zjednoczonych decyzja papieża Piusa XII zezwalająca na udzielanie sakramentów chrztu, małżeństwa i ostatniego namaszczenia w języku angielskim. Decyzję te papież powziął na prośbę episkopatu amerykańskiego przedstawioną na jesieni ub. roku.

Odnosi się ona wyłącznie do terytorium Stanów Zjednoczonych i nie obejmuje innych krajów angielskich.

Odpowiedzi na to pytanie udzieliła amerykańska agencja prasowa United Press:

„Impas — stwierdziła United Press — powstał w związku z francuskim żądaniem, aby 500-tysięczny kontyngent zachodnio - niemiecki stacjonowany był wyłącznie na ziemi niemieckiej”.

Jeżeli te relacje amerykańskiej agencji zastawimy z podaną przez całą prasę zachodnią wiadomością, że głównym przeciwnikiem „poprawek” Mendes France'a był Adenauer, zrozumiemy od razu gdzie pies jest pogrzebany.

Niemiecy militarysty i odwetowcy nie chcieli zgodzić się na to, aby kontyngent zachodnio - niemiecki wchodzący w skład tzw. „armii europejskiej” nie stacjonował w Alzacji i Lotaryngii czy też na innych ziemiach, które uznają za „rdzennie niemieckie”, ponieważ utrudniłoby to im zagarnięcie tych ziem wówczas gdy po wskrzeszeniu pod płaszczykiem „armii europejskiej” neohitlerowskiego Wehrmachtu poczują się już na siłach by podjąć na strzępy układ o „europejskiej wspólnotie obronnej” i przemówić językiem Hitlera.

Nic lepiej, jak właśnie odrzucenie przez Adenauera żądania, aby dywizje neohitlerowskiego Wehrmachtu stacjonowały wyłącznie na ziemi niemieckiej, nie odsłania zbrodniczych celów, jakim układ o „armii europejskiej” ma służyć. Nic lepiej nie ukazuje śmiertelnego niebezpieczeństwa, jakie realizacja tego układu stanowiła by dla Francji, dla wszystkich naro-

dów europejskich, dla sprawy pokoju w Europie i na całym świecie.

WALKA PRZECIW UZBROJENIU HITLEROWSKICH MORDERCÓW TRWA NADAL

ROSKA, jaką zwolennicy uzbrojenia militarystów i odwetowców niemieckich ponieśli na konferencji brukselskiej, nie oznacza, oczywiście, że dadzą oni za wygraną, że zrezygnują ze swoich zbrodniczych planów. Z doniesień agencji wiemy, że zamierzają oni wywierać dalszą presję na Francję, aby zmusić ją do ratyfikacji układu o „armii europejskiej” a jeśli presja ta nie odniesie skutku to planują uzbroid bońskich neohitlerowców w ramach paktu atlantyckiego, bądź też przez stworzenie oddzielnej armii zachodnio - niemieckiej.

Naród francuski i wszystkie pokój miłujące narody, które fiasko konferencji brukselskiej uważają mogą szczerze za swoje nowe wielkie zwycięstwo, muszą więc w dalszym ciągu uważnie patrzeć na lapy podpalaczów świata. Muszą uczynić wszystko, aby lech zbrodnicze plany zostały pokrzyżowane. Muszą zmusić walkę o uregulowanie problemu niemieckiego na podstawach pokojowych i demokratycznych, o zapewnienie Europie zbrojowego bezpieczeństwa, o trwały pokój.

Podczas obrad V sesji MRN szczególnie dużo uwagi poświęcono sprawom szkolnictwa

(Dokończenie ze str. 1)

W nowym roku szkolnym czynnych będzie 48 świetlic. Ogółem świetlice w ub. roku objęły 3.500, a w nowym roku szkolnym obejmą 3.850 dzieci.

Nowy rok szkolny stawia przed wydziałem oświaty MRN w Krakowie poważne zadania, jak np. likwidację „odsiewu” poprzez podniesienie poziomu pracy dydaktycznej - wychowawczej, organizowanie pomocy uczniom trudnym i słabym oraz otoczenie ich należytą opieką.

Należy również kontynuować i pogłębiać dotychczasowe formy pracy, utrzymać i poszerzać współpracę ze szkołami wiejskimi, spółdzielniami produkcyjnymi i PGR. Nauczyciele powinni zwalczać formalizm i werbalizm w nauczaniu i wychowaniu, pogłębiać współpracę z komitetami rodzicielskimi i opiekuńczymi oraz Komitetami blokowymi itp.

W czasie sesji przybyła na sale obrad szatafeta młodzieży ze szkoły TPD nr 34, która zameldowała, że w nowym roku szkolnym rozpoczyna naukę w pięknej nowowbudowanej szkole.

W dalszym toku obrad rozpatrzono sprawozdanie z przebiegu akcji sanitarno - porządkowej na terenie miasta Krakowa oraz uchwalono regulaminy targowisk. (z. woj)

„Naród chiński jest zdecydowany wyzwolić Taiwan” — głosi wspólna deklaracja partii demokratycznych i organizacji masowych Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN. AGENCJA Nowych Chin donosi: Sesja Biura Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej uchwaliła jednogłośnie wspólną deklarację wszystkich partii demokratycznych i organizacji masowych Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie wyzwolenia Tajwanu. Deklaracja głosi m. in.:

Przed 60 laty imperializm japoński siłą okupował Tajwan. Naród chiński prowadził długotrwałą walkę i w wyniku wielkiego zwycięstwa odniesionego w wojnie przeciwko agresji japońskiej 25 października 1945 r. przywrócił wreszcie wolność naszym rodakom na Tajwanie. Naród chiński nie będzie w żadnym wypadku tolerował uzurpowania sobie kontroli nad Tajwanem przez zdrazieńską klikę Czang Kai-szeka, nie będzie tolerował okupacji Tajwanu przez agresywne koła USA.

Wiadomo powszechnie, że agresywne koła USA zawsze wrogo odnosiły się do Chińskiej Republiki Ludowej. W czerwcu 1950 r. rząd Stanów Zjednoczonych rozpętał agresywną wojnę przeciwko Korei, wzmógł interwencję w Indochinach i skierował równocześnie VII flotę amerykańską do zatoki tajwańskiej, by okupowała wyspę Tajwan — stanowiącą część terytorium chińskiego. W ten sposób rząd Stanów Zjednoczonych pogwałcił deklarację kairską i poczdamską, stwierdzając, że Tajwan jest terytorium chińskim; deklaracje te podpisane zostały przez rząd USA.

Aby zapewnić bezpieczeństwo i integralność terytorialną naszej ojczyzny, aby utrwalić pokój w Azji i na całym świecie — głosi dalej deklaracja — naród chiński jest zdecydowany wyzwolić Taiwan. Wyspa Tajwan jest nierozłączną częścią terytorium chińskiego. Wyzwolenie Tajwanu i zlikwidowanie zdrazieńczej szajki Czang Kai-szeka jest aktem stanowiącym realizację suwerennych praw Chin i stanowi sprawę wewnętrzną Chin, które nie będą tolerowały żadnej ingerencji ze strony jakichkolwiek obcych państw.

Katastrofalne ulew w Europie zachodniej

LONDYN. AGENCJA Reutersa donosi, że Szwajcarię, Austrię i północne Włochy nawiedziły ostatnio gwałtowne ulew.

W Szwajcarii po przeszło 24-godzinnych deszczach uległa przerwie komunikacja kolejowa w wielu miejscowościach. Wskutek wylewu rzek i strumieni górskich liczne wioski zostały na pewien czas izolowane. Jedna osoba zginęła. Z powodu przerwy w komunikacji, spowodowanych ulewami, zanotowano kilkugodzinne opóźnienia pociągów przybywających do Mediolanu. Donoszą również o poważnych szkodach w zbiorach.

Z Innsbrucku nadeszły wiadomości o wylewie górnego biegu Renu. Ruć na drogach uległ miejscami przerwie. Niektóre osiedla musiano ewakuować.

We Francji wschodniej deszcze spowodowały duże straty w rolnictwie.

# 100.000 razy powiększa mikroskop elektronowy

Taki właśnie instrument — dar NRD zmontowany został w Warszawie

Otwiera on przed naszymi uczonymi szerokie możliwości badań naukowych

SPECJALISTI z NRD zmontowali w Warszawie mikroskop elektronowy, dar Niemieckiej Republiki Demokratycznej z okazji 10-lecia Polski Ludowej.

Jest to okazała maszyna elektryczna, zaopatrzona na liczne, skomplikowane i precyzyjne urządzenia. Zbudowana przez specjalistów z NRD, jest to dzieło dla badań naukowych w najrozszerzalszym zakresie nie tylko w dziedzinie fizyki, ale i techniki, trzeba zestawiać dwie cyfry: mikroskop zwykły, optyczny powiększa tysiąc razy, elektronowy zaś — 100 tysięcy razy!

PREZCZ Z REZYGNACJA

JUŻ dość dawno udowodniono, że mikroskop optyczny nie pozwoli nam zobaczyć przedmiotów mniejszych niż posiadające rozmiary dwóch dziesięciotysięcznych części milimetra, czyli tysiąc razy mniejszych od dostrzegalnych gołym okiem. Dwa punkty oddzielone od siebie o dziesiątą część milimetra zlewają się dla naszego oka w jeden punkt.

Wydawało się, że stanowiącym „kresu”. Nauka jednak nie ulega rezygnacji. Mniej więcej 20 lat temu świat objęła sensacyjna wiadomość — uczeni znaleźli sposób uzyskania powiększeń znacznie większych niż tysiąckrotne!

NIEZWYKLE SOCZEWKI

UCZENI machnęli ręką na promienie świetlne, których fale są zbyt długie, a zatem za mało subtelne i zaczęli się rozglądać wśród fal krótszych. Zwrócili uwagę na elektrony, cząsteczki elektryczne, które biegając w próżni mają właściwości fal niezwykle krótkich. Operując nimi E. Ruska w 1934 r. zbudował mikroskop, który od tego czasu został znacznie ulepszony.

Istota zwykłego mikroskopu polega na tym, że dzięki zalamaniu promieni w soczewkach dają one powiększony obraz przedmiotu. W mikroskopie elektronowym też są „soczewki”, ale zupełnie odmienne: są to pierścienie, w których przebiega prąd o napięciu kilkudziesięciu tysięcy volt. Pierścienie wytwarzają silne pole elektryczne. Przebiega przez nie wiązka elektronów i w polu elektrycznym ulega zalamaniu zupełnie podobnie jak promienie świetlne w soczewce szklanej. W rezultacie efekt końcowy jest podobny: uzyskuje się znaczne powiększenie obrazu, na który pada fala, ale z tą różnicą, że mikroskop elektronowy ma „zdolność rozdzielczą” stokrotnie większą.

Jakże jednak widzi się obraz oddzwoniony przez niewidzialne dla oka promienie? Ujawniają one obraz przez to, że padają na ekran fluoryzujący, zamieniając się na promienie widzialne.

ZNOW W KRESU

MIKROSKOP elektronowy otworzył przed nami świat niezwykły. Aby uzmysłowić sobie ten świat, wyobraźmy sobie, że jesteśmy olbrzymami, dla których najmniejszy przedmiot widzialny — to duże osiedle. Mikroskop optyczny pozwolił nam dojrzeć poszczególne budynki, a nawet kraje między nimi samochody. Mikroskop elektronowy pozwala nam zobaczyć jabłko! W skali normalnej — przez mikroskopy optyczne poznaliśmy komórki, z których składają się ciała istot ożywionych i bakterie. Przez mikroskop elektronowy oglądamy wielokrotnie mniejsze bakterie, wirusy, drobiny (większe) białek, nawet cząsteczki dymu.

Przez 8 lat trwał zastój w osiągnięciu większej zdolności rozdzielczej; mikroskopu elektronowego, chociaż teoretycznie było wiadomo, że może on dać powiększenie milion razy. I oto niedawno twórca pierwszego mikroskopu elektronowego Ruska osiągnął, jak się wydaje, kres: możliwość zobaczenia przedmiotu o rozmiarach 4 — 6-milionowych części milimetra, czyli 4 — 6 Angströmów. Są to już wielkości pojedynczych atomów! Tu

Największa zdobycza narodów miłujących wolność jest stworzenie i utrwalenie tego wielkiego obozu demokracji i socjalizmu, pełnej ostoi pokoju i bezpieczeństwa

— powiedział M. M. Szewnik na uroczystej akademii w Bukareszcie

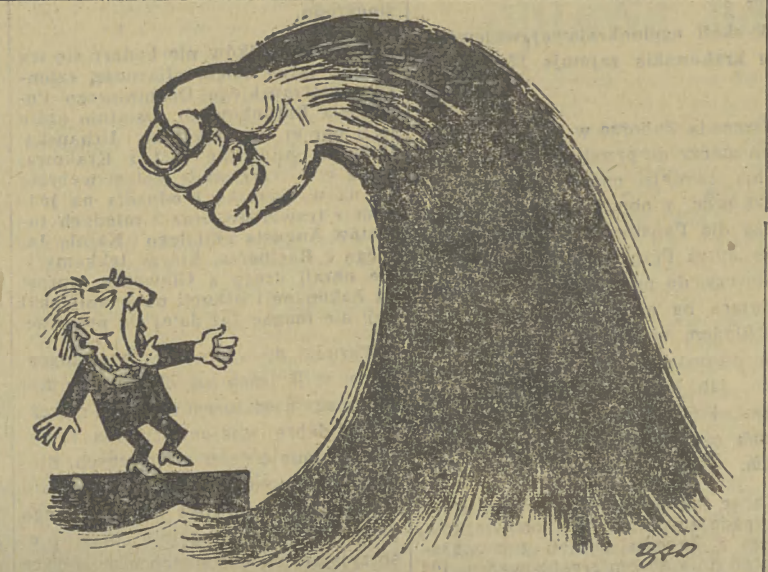
NA akademii w Bukareszcie wygłosił również przemówienie przewodniczący delegacji radzieckiej na uroczystości 10 rocznicy wyzwolenia Rumunii.

Stosunki braterskiej współpracy i pomocy wzajemnej z Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową i innymi krajami demokracji ludowej — oświadczył on — są skuteczną gwarancją niezawisłości narodowej i suwerenności państwa rumuńskiego, są rejonami wszystkich sukcesów mas pracujących w szeregach w dziele budowy nowego i szczęśliwego życia.

Największą zdobyczą narodów miłujących wolność jest stworzenie i utrwalenie tego wielkiego obozu demokracji i socjalizmu, pełnej ostoi pokoju i bezpieczeństwa narodowego i suwerenności państwa rumuńskiego, są rejonami wszystkich sukcesów mas pracujących w szeregach w dziele budowy nowego i szczęśliwego życia.

Największą zdobyczą narodów miłujących wolność jest stworzenie i utrwalenie tego wielkiego obozu demokracji i socjalizmu, pełnej ostoi pokoju i bezpieczeństwa narodowego i suwerenności państwa rumuńskiego, są rejonami wszystkich sukcesów mas pracujących w szeregach w dziele budowy nowego i szczęśliwego życia.

W Francji wschodniej deszcze spowodowały duże straty w rolnictwie.



ROŚNIE FALA STRAJKÓW W NIEMCZECH ZACHODNICH Rys. Karol Baranicki

przygotował 5 tys. artykułów

w specjalnym sklepie sprzedaży okazji

Kobieta może się ubrać „od stóp do głów” za 400 zł a mężczyzna za 500 zł

DYREKCJA Domu Towarowego PSS udostępniła szerokim rzeszom publiczności nabywanie artykułów odzieżowych po cenach bardzo niskich.

Studia korespondencyjne powstaną przy Politechnice

W nadchodzącym roku akademickim powstaną studia zaoczne przy Politechnice Krakowskiej. Będą to studia o kierunkach budowy maszyn oraz kolejnictwa.

W ciągu 5 lat nauki, słuchacze — drogą korespondencyjną — przerobią materiał, przewidziany programem nauczania na studiach I stopnia Wydziałów Budowy Maszyn i Kolejnictwa Wyższych Uczelni Technicznych.

Prace przy ujściu rzeki Rudawy szybko postępują

Ostatnie meldunki z terenu budowy ujścia Rudawy donoszą o zakończeniu prac przy jednym z dwóch dużych zbiorników na czystą wodę.

W ciągu najbliższych kilku dni, brygady robotnicze przystąpią do kładzenia izolacji oraz do budowy bocznych ścian drugiego zbiornika na czystą wodę.

Jednocześnie ukończono t. zw. ramowicę przy pompowni. Kończą się już prace przy wykopach dla filtrów pospiesznych, pod przepompownią i pod kanały filtrowe.

Na ukończeniu są roboty, związane z budową łaźni dla pracowników oraz z uruchomieniem stołówki.

Uwaga, graficy! Zw. Zaw. Górników ogłosił konkurs na plakat

Zarząd Główny Zw. Zaw. Górników, wspólnie z Zarządem Głównym Stow. Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Górniczo-Geologicznych ogłosił konkurs na projekt plakatu na temat bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie.

Plakaty powinny pouczać załogę jak należy pracować, zabezpieczając przed wie i ostrzegając przed możliwym niebezpieczeństwem. Projekty plakatów winny być wykonane tuszem lub ołówkiem, na papierze formatu 40x50 cm.

Konkurs jest dostępny dla wszystkich, przy czym uczestnicy mogą nadać dowolną ilość prac. Każda z nich winna być podpisana godłem, a tomiast imię, nazwisko i adres autorki należy dołączyć w zamkniętej kopercie. Prace konkursowe można przesyłać do 15 listopada br. na adres: Zarząd Główny Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników w Stalino, ul. 3 Maja 23.

Za najlepsze prace przewidziane są dwie nagrody po 1000 zł, trzy nagrody po 800 zł oraz pięć nagród po 500 zł.

AK wygląda nowowbudowany Instytut Chemiczny przy ul. Krupniczej w Krakowie.

Bogatostrojny jest dział damski, męski, dziecięcy i dział obuwi.

Znajdują się tu w dużym wyborze suknie damskie, spódniczki i bluzki. W najbliższym czasie będą również turecki i inne artykuły. Garnitury męskie można nabyć w cenie od 200 zł, natomiast płaszcze w dużym wyborze — w cenie 160 zł.

Damskie płaszcze są jeszcze tańsze, ładny, popielaty czy beżowy, kosztuje tylko 150 zł. Spódniczki w różnych kolorach są już w cenie 55 zł, żorżeto we błękit od 81 zł, męskie koszule od 18 zł, komplety bielizny damskiej można otrzymać za 22 zł.

Wielką atrakcją w obecnym okresie zbliżającego się roku szkolnego będą szkolne fartuszki w cenie 17 zł, które niedawno jeszcze kosztowały około 60 zł.

Również można otrzymać obuwie letnie tekstylne, a także obuwie na gumie — odpowiednio na jesienne stopy, damskie po 113 zł, męskie o liska złotych drożdże.

Widzimy, że — dzięki sprzedaży okazjowej — kobieta i mężczyzna ubrać się mogą bardzo tanio.

Obliczmy, ile wyda kobieta, która zechciałaby wszystko zakupić w sklepie sprzedaży okazjowej. Płaszczek (popielaty) — 150 zł, butelki (brązowe) na gumie, bardzo eleganckie — 113 zł, spódniczka — 55 zł, bluzeczka — 60 zł, komplet bielizny — 22 zł — kobieta więc ubrana od stóp do głów za 400 zł. Należy przy tym dodać, że fasony są modne. Są to przeważnie gładkie sukienki i płaszcze o luźnym kroju.

Mężczyzna ubranie może dostać już za 200 zł, płaszcz za 160 zł, butelki za 120 zł, co czyni 480 zł. Jeżeli dodamy jeszcze koszulę za 18 zł i inne części bielizny, widzimy, że mężczyzna może być ubrany za sumę niewiele przekraczającą 500 zł.

Oglądając artykuły, przeznaczone do sprzedaży okazjowej, widzimy na karteczkach ceny poprzednie, przekreślone ołówkiem, które w niejednym wypadku były od 50 do 75 proc. wyższe od obecnych. (rum)

Pomagamy naszym Czytelnikom w ich kłopotach

CZYTELNICZKA M. S., zamieszkała przy ul. Karmelickiej 52 zgłosiła się do nas z żalami i kłopotami. — Wspólna ściana domu, w którym mieszkam i domu przy ul. Grabowskiego 3 jest ciągle mokra. Być może, że w którymś z tych budynków zepsuły się przewody kanalizacyjne lub też nie działa pionowa rura, odprowadzająca wodę z dachu. Wprawdzie w ub. roku była ona naprawiana, ale widąc coś tam nie „gra”, skoro na ścianie wytworzył się grzyb.

Cierpie na reumatyzm i mieszkanie w wilgotnym pokoju sprzyja dalszemu rozwojowi choroby. Proszę bardzo „Echo”, by zaapelowało do zainteresowanych władz. Trzeba przecież zbadać przyczynę zamakania ścian i jeszcze przed jesienią usunąć usterki. (1812)

Mieszkańcy domów przy ul. Michałowskiego mają inny kłopot.

Piszcze o naprawieniu takiej czy innej ulicy, może być i nam pomógł? Nasza ulica, jak również sąsiednie — np. ul. Rajską, Dolnych Młynów czy Kochanowskiego — są bardzo zaniedbane. Nawierzchnie — zniszczone, (1812)

Proszę popatrzeć, dopiero opróżniłam butelkę z mleka, zakupionego w mleczarni na rogu ul. Czapskich i pl. Sikorskiego. Jaka brudna flaszka! — Cz. E. pokazała butelkę, której wnętrze było bardzo zanieczyszczone.

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2008)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

Proszę, tu są podpisy około 50 osób i pieczęć komitetu blokowego. — Dobrze, opublikujemy podziękowanie. (2000)

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2010)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

Proszę, tu są podpisy około 50 osób i pieczęć komitetu blokowego. — Dobrze, opublikujemy podziękowanie. (2000)

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2010)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

Proszę, tu są podpisy około 50 osób i pieczęć komitetu blokowego. — Dobrze, opublikujemy podziękowanie. (2000)

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2010)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

Proszę, tu są podpisy około 50 osób i pieczęć komitetu blokowego. — Dobrze, opublikujemy podziękowanie. (2000)

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2010)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

Proszę, tu są podpisy około 50 osób i pieczęć komitetu blokowego. — Dobrze, opublikujemy podziękowanie. (2000)

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2010)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

Proszę, tu są podpisy około 50 osób i pieczęć komitetu blokowego. — Dobrze, opublikujemy podziękowanie. (2000)

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2010)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

Proszę, tu są podpisy około 50 osób i pieczęć komitetu blokowego. — Dobrze, opublikujemy podziękowanie. (2000)

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2010)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

Proszę, tu są podpisy około 50 osób i pieczęć komitetu blokowego. — Dobrze, opublikujemy podziękowanie. (2000)

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2010)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

Proszę, tu są podpisy około 50 osób i pieczęć komitetu blokowego. — Dobrze, opublikujemy podziękowanie. (2000)

Proszę zwrócić uwagę MZM, że butelki na mleko powinny być myte starannie! Zwracamy uwagę MZM. (2010)

Wy także z zażaleniem? — Nie. Chcielibyśmy złożyć podziękowanie pracownikom sklepu PSS nr 32 przy ul. Bosackiej, Zofii Dymek i Janinie Stypule, za wzorowe, uczciwe i uprzejme traktowanie klientów, jak również za troskę o należyte zaopatrzenie sklepu w towar.

CO GDZIE KIEDY

Słowackiego Stary (duża sala). Poezji. Groteska i Nurt (z powodu urlopów) — nieczynne. Młodego Widza — godz. 19.15 „Magazyn Małgorzaty Charette”. Satyryków (mała sala Starego Teatru) — godz. 19.30 „Pralnia komiczna”.

Uciecha — „Zagubione dzieciństwo” — godz. 15.45, 18, 20.15. Apollo — „Bez adresu” — godz. 18, 18.20. Wanda — „Prejudycjum sławy” — godzina 16, 18, 20.15. Warszawa — „Tragiczny pościg” — godz. 16, 18, 20. Sztuka — „Gdzieś w Europie” — godz. 15.45, 18, 20.15. Wolność — „Pomysłowy sprzedawca” — godz. 16, 18, 20.15. Młoda Gwardia — „Oddział z 8” — godz. 15.30, 17.30, 19.30. Związkowicze — „Amirali Uszakow” — godz. 19. Przejazd — PKF „Mazowsze”, „Za króla Krakusa” — godz. od 16 do 20. Chemik — godz. 17 i 19 „Celuloza”. Cyrk nr 1. — Błonia, godz. 19.30.

Wystawy: Czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków. Muzeum Etnograficzne (plac Wolności, „Sztuka w stroju ludowym”). Wystawa w domu Szolajskich (pl. Szczepański). Muzeum Archeologiczne przy PAN ul. św. Jana — „Zbiory archeologiczne”. Muzeum Historyczne miasta Krakowa, ul. św. Jana 12. Muzeum (ul. Smoleńsk 19) — „Sztuka Dalekiego Wschodu”. „Galeria w Sukiennicach” — wystawa „Jan Piotr Norblin a rzeczywistość. Polska na przełomie XVIII i XIX wieku”. Pałac Sztuki — „Polskie malarstwo rodzajowe XIX i XX wieku”. Dom Plastyków — „Wystawa prac malarzki Anny Maślakiewicz-Brzozowskiej”.

WYSTAWY

Pogotowie Ratunkowe — ul. Siemiradzkiego 1. Telefon: 222 22, 594 16 i 211-12, udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach położniczych. Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę. DYŻURNY APLER: Floriańska 15, Stradom 2, plac Boh. Getta 18, Karmelicka 23, Senatorska 5, Bronowice — Wyspiańskiego 4, Kołomyjskiej 3. DYŻUR CHIRURGICZNY: Oddz. Chirurg, Szpit. Narutowicza. DYŻUR POŁOŻNICZY: Klinika Położnictwa i Chorób Kob.

KRONIKA KRAKOWA

Cztery nowe domy otrzymają w bieżącym roku akademik studenci Krakowa. Obok bloków mieszkalnych, powstaną boiska sportowe. Studentom Akademii Górniczo-Hutniczej przekazywane zostaną nadto kryty baseny. We wszystkich istniejących Domach Akademickich w Krakowie przeprowadza się obecnie remonty. Pracownicy Miejskiego Zakładu Mleczarstwa przeprowadzili już przygotowania do okresu wzmożonej konsumpcji mleka w naszym mieście. W ciągu lipca i sierpnia, zapotrzebowanie na mleko w Krakowie nie przewyższało 50 tys. litrów dziennie. Za kilka dni natomiast, po rozpoczęciu roku szkolnego i powrocie tysięcy ludzi z wczasów, przewiduje się, że wzrost konsumpcji mleka w Krakowie wyniesie około 20 procent.

RADIO

ŚRODA, 25.VIII.54. 5.00 Poez. aud. 5.05 Wiad. 5.10 Aud. dla wsi 5.35 Progr. dnia 5.40 Muz. 5.48 Gimm. 6.00 Stan pog. i dzień, por. 6.15 „Z piosenki do pracy” 6.30 Kal. rad. 6.37 Muz. rozr. w wyk. ork. d. 6.45 7.00 Stan pog. 7.15 Suity balet. 7.40 Kom. 7.43 Progr. dnia 7.48 Stan pog. 7.50 Wiad. 8.00 Muz. pol. 8.30 Dla dzieci st. aud. sl.-muz. „Piosenka tygodnia” 12.04 Wiad. 12.10 Muz. lud. 12.45 Aud. dla wsi 13.05 Progr. dnia 13.10 Przegl. prasy stoł. 13.15 „Chata przy torze” 3 odc. opow. Jana Jazwiewicza 13.35 Konc. sol. 14.00 Wiad. 14.09 Kom. o stanie wód 14.10 Mel. operk. 15.00 Utw. skrzypc. w wyk. Jana Wawrzyńskiego 15.20 Konc. chóru pod dyr. Kajdasa 15.40 Muz. rozr. 15.50 Produkcja ludzi miast i wsi o swojej pracy 16.00 Aud. dla dzieci 16.17 Popul. pios. 16.30 Dzień, krak. i kom. meteorolog. 16.50 W przeddzień rocznicy krak. procesu Waryńskiego 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Konc. popołudn. 18.05 Mówi Hu-ta im. Lenina 18.15 Wiad. 18.20 Z cyklu: Arcydziała muz. fortep. 18.50 Rad. porad. jez. w obrac. dr W. Doroszewskiego 19.00 Muz. i akt. 19.25 Aud. o książce T. Lopałewskiego „Bez domna gmina” 19.45 „Mignon” — w 3 aktach 21.30 Stan pog. i dzień. wiecz. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Aud. akt. 22.00 D. c. op. „Mignon” 23.05 Muz. tan. 23.55 Ost. wiad.

OSTRZEŻENIE

Ostrzegamy przed kupnem maszyny do pisania marki „Erika” nr 1172736 skradzionej w dniu 16.8. br. Zarząd Robót Zmechanizowanych Huty im. Lenina

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA SKLEPU wielobranżowego. SPRZEDAWCÓW, BUFETOWYCH, kwalifikowanego KSIEGOWEGO - BILANSISTE, REWIDENTA RACHUNKOWICZ, PŁA NISTE, KASJERA zatrudniony od zaraz. Zgłoszenia osobiste Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy Skawieńskich Zakładach Metalurgicznych w Skawinie k. Krakowa. Adres: Skawina — Las Kierownictwo O.Z.R. K-2609-0

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

PIPER Jerzy, zam. w Krakowie 15, ul. Wodna 40 — 3 zgubił dowód osobisty oraz prawo jazdy kat. IIIa z wkładką, na II.

IECZMIONEK Piotr, zam. w Nowej Hucie C-2, bi. 3, m. 59, zgubił dowód osobisty. Kartę zakwaterowania oraz świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

WOLAK Maria, zam. w Krakowie, ul. Mełselska 7/6, zgubiła legitymację Związku Zawodowego oraz przepustkę służbową wydaną przez Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego. 10827

HCLBIN Edmund, zam. w Krakowie, ul. Szlak 8a, zgubił książeczkę ubezpieczeniową. 10828

KOPEK Józef, zam. w Nowej Hucie zgubił pokwitowanie ankiety, kartę meldunkową oraz świadectwo ukończenia kursu obsługi dźwigów. 10858

SUCHOROWSKA Danuta, zam. w Krakowie, Teńczyńska 4/4 zgubiła pokwitowanie ankiety. 10857

HERC Halina, zam. w Nowej Hucie zgubiła kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety oraz książeczkę ubezpieczeniową.

BOZEK Marjanowi, zam. w Krakowie skradziono zniżkową legitymację kolejową (50 proc.), legitymację tramwajową oraz książeczkę ubezpieczeniową. 10859

RAZNAK Feliks, zam. w Krakowie, ul. Krowoderska 23 — 6 zgubił kartę meldunkową, legitymację Związku Zawodowego oraz przepustkę stałą wydaną przez Zakłady Wytwórcze Podzespołów Telekomunikacyjnych w Krakowie. 10867

PRZECHERSKI Jerzy, zam. w Słomnikach, Stalina 14, zgubił kartę meldunkową.

KISZKA Józef, zam. w Krakowie zgubił świadectwo szkolne wydane przez Zasadniczą Szkołę Metalową Budowlaną w Krakowie oraz legitymację Związku Zawodowego. 10817



Zupa szczawiowa z grzankami. Gulasz, kładzione kluski, mizeria. Kompot.

Przepis na gulasz: 1/2 kg mięsa, 3 cebule, 1 łyżka tłuszczu, mąka, 1/2 szklanki smaku z zupy, sól, papryka.

Idar ulicami KRAKOWA

NIE CHCEMY PRZEPLACAĆ Na wózkach PSS i w sklepach współczesnych można kupić jabłka, nadające się wyłącznie na kompot, gdy w prywatnych sklepach są różne gatunki owoców deserynych.

Można tam dostać renklody, morele, papierówki. Dlaczego owoców tych nie ma w współczesnych sklepach i na wózkach?

Czy nie zachodzi tu wypadek przetrzymywania towaru w składnicach? Wówczas może zdarzyć się, że — magazynowane zbyt długo — owoce zepsują się. Może dystrybutorzy zajmują się tą sprawą i przyspieszą rozdział owoców do podległych im sklepów i stoisk. Krakowianie nie chcą przepłacać, kupując owoce u prywatnych sprzedawców. (ol)

Z NYLONU I PLASTIKU

Czy widzieliście estetyczne i tanie torby z plastiku — w niebieskie, czerwone lub żółte pasy, nylonowe torby plażowe jednokolorowe z błyskawicznym zamknięciem z boku, nowe, piękne, płaszcze przeciwdeszczowe w kolorach srebrzystym, złotym czy zielonym?

lonkawym? Jest z czego wybierać i to wszystko stosunkowo niedrogo, tak iż każdy może sobie na kupno tych miłych przedmiotów pozwolić.

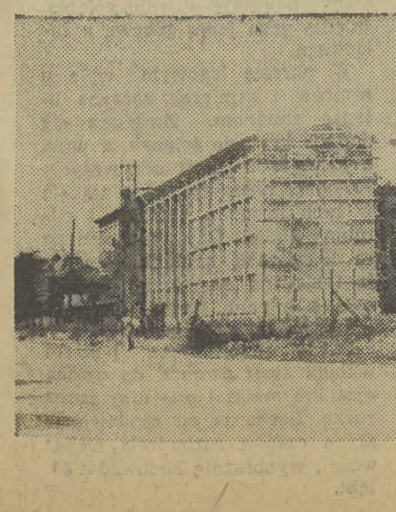
Z niecierpliwością oczekujemy na spełnienie innych obietnic, np. na nylonowe obrusy, fartuszki do gospodarstwa domowego, zapowiadane przez spółdzielnię już od kilku miesięcy. Przydałyby się też nieprzemakalne chusteczki na głowę, bo do jesieni już jeden krok, a i lato nie oszczędza nam wilgoci. (mk)

150 PROCENT NORMY

Gdyby tak można było zaplanować, ile w danym miesiącu w Krakowie bocian przyniesie dzieci a ile zakochanych par zawrze związek małżeński, to taki plan i Urząd Stanu Cywilnego przy placu W.W. Świętych 6 wykonywałby ostatnio z nadwyżką! Z całą pewnością!

Go prawda, nie powiedzieli nam tego zakochani ani nie domiślni nam o tym bocian. Wiemy to z innego, całkiem pewnego źródła, a mianowicie od samego i Urzędu który: 1) zreorganizował pracę w ten sposób, że interesantów załatwia szybko i sprawnie, 2) stworzył swym urzędnikom dogodniejsze warunki pracy.

150 procent normy — mirowane! (p)



AK wygląda nowowbudowany Instytut Chemiczny przy ul. Krupniczej w Krakowie.

## Przygotowania do wyścigu kolarskiego dookoła Polski

przebiegają sprawnie i są w pełnym toku

PRZYGOTOWANIA do wyścigu kolarskiego dookoła Polski są w pełnym toku. W Krakowie powołano specjalny komitet, mający za zadanie szczegółowe opracowanie i przygotowanie etapów, przebiegających przez województwo krakowskie.

START do wyścigu nastąpi w poniedziałek 30 bm. w Warszawie do Kielc (176 km). Drugi etap w dniu 31 bm. prowadzić będzie z Kielc do Krakowa (124 km), przy czym kolarzy na leży spodziewać się w Jędrzejowie o godz. 14.30, w Miechowie 15.45, w Słomnikach 16.10, w Krakowie 17. Przyjazd na mecie w Krakowie (która znajdować się będzie na stadionie Włókniarza w Podgórzu) spodziewany jest między godz. 17 i 18.

Start honorowy do trzeciego etapu Kraków — Zakopane nastąpi sprzed budynku Woj. RN w dniu 1 września br. o godz. 13.15, start ostry w Borcu Pałeczkim o godz. 13.45. Przyjazd zawodników do Zakopanego między godz. 17 — 18.

W Zakopanem kolarze będą mieli dzień odpoczynku (2 września), a następnie 3 września wystartują do 4 etapu Zakopane — Bielsko (146 km). W poprzedzających miejscowościach leżących na trasie wyścigu zawodników spodziewać się należy:

Nowy Targ 13.05, Chabówka 13.40, Lubień 14.10, Myślenice 14.40, Kałwaria Zebrzydowska 15.25, Wadowice 15.45, Kąty 16.30, Bielsko 17.

W tegorocznym wyścigu dookoła Polski wezmą udział nasi czołowi zawodnicy m. innymi: Grabowski, Klabiński, Hadaśki, Chwiendacz, Czarnecki, Lasak, Wilezowski, Zdunek, Paradowski, Wróbel, Wresniński, Jarczyk, Liszkiewicz a z Krakowa Kozłoba.

## Nowe twarze w reprezentacji juniorów piłkarskich

W ŚRODĘ dnia 25 bm. zostanie otwarte w Chorowie zgromadzenie juniorów piłkarskich, w związku z międzynarodowym meczem juniorów Polska — Rumunia, który odbędzie się w dniu 5 września w Chorzowie.

Wobec tego, że dotychczasowa drużyna reprezentacyjna juniorów wypadła bardzo słabo w meczu z Bułgarią w Bydgoszczy, Rada Trenerów postanowiła powołać na zgromadzenie chorzowskie nowych zawodników.

Skład zgrupowania przedstawia się następująco: bramkarz Kalisz Gwardia Kraków, Penczonek CWKS, Prawi obrońcy Bugdol Unia Racibórz, Skibiński Włókniarz Łódź, środkowi obrońcy Władysław Włókniarz Łódź, Budka Gwardia Kraków, lewi obrońcy Pehl Unia Chorów, Zieliński Gwardia Kraków, Prawi pomocnicy Chomiczek Kolejarz Warszawa, Malczuk Ogniwko Kraków, lewi pomocnicy Michel Gwardia Kraków, Peske Górnik Bytom, prawoskrzydłowi Słysz Burowianin Opole, Kumoń Ogniwko Bielsko, prawy łączny Ciupa Ogniwko Bytom, Kaźmierczak Włókniarz Łódź, środkowi napastnicy Lewandowski Gwardia Kalisz, Poloczek Górnik Bytom, lewi łączny Michalski Unia Racibórz, Norowski Gwardia Bydgoszcz, lewoskrzydłowi Reichel Spółnia Kraków, Nowak Górnik Bytom.

Zajęcia na zgrupowaniu prowadzić będzie trener Gazur. W dniu 28 i 31 bm. juniorzy rozegrają dwa spotkania sparingowe z drużynami ligowymi. (h)

Wobec tego, że dotychczasowa drużyna reprezentacyjna juniorów wypadła bardzo słabo w meczu z Bułgarią w Bydgoszczy, Rada Trenerów postanowiła powołać na zgromadzenie chorzowskie nowych zawodników.

Skład zgrupowania przedstawia się następująco: bramkarz Kalisz Gwardia Kraków, Penczonek CWKS, Prawi obrońcy Bugdol Unia Racibórz, Skibiński Włókniarz Łódź, środkowi obrońcy Władysław Włókniarz Łódź, Budka Gwardia Kraków, lewi obrońcy Pehl Unia Chorów, Zieliński Gwardia Kraków, Prawi pomocnicy Chomiczek Kolejarz Warszawa, Malczuk Ogniwko Kraków, lewi pomocnicy Michel Gwardia Kraków, Peske Górnik Bytom, prawoskrzydłowi Słysz Burowianin Opole, Kumoń Ogniwko Bielsko, prawy łączny Ciupa Ogniwko Bytom, Kaźmierczak Włókniarz Łódź, środkowi napastnicy Lewandowski Gwardia Kalisz, Poloczek Górnik Bytom, lewi łączny Michalski Unia Racibórz, Norowski Gwardia Bydgoszcz, lewoskrzydłowi Reichel Spółnia Kraków, Nowak Górnik Bytom.

Zajęcia na zgrupowaniu prowadzić będzie trener Gazur. W dniu 28 i 31 bm. juniorzy rozegrają dwa spotkania sparingowe z drużynami ligowymi. (h)

## ZDOBYWAMY SPO

W KSIĄŻCE Antoniego Krasnowolskiego „Przeniesienie mowy potocznej” (Arct 1905) czytamy: „Dziwna rzecz, że język nasz zna także ptasie mleko... Nie potrzeba dla tego wyrażać szukać jakichś wyjaśnień; oznaczają one po prostu rzecz niemożliwą”.

OD RAZU widać, że zasłużony pedagog nie był kolombofitem. Bo gdyby miał własny gołębnik, na pewno by coś wiedział o ptasim mleku.

Dużo nowych szczegółów na ten stary temat przynosi artykuł dr. Jana Zabińskiego, zamieszczony w czasopiśmie „Hodowca drobnego inwentarza” (nr 6, 1954).

Zapamiętajmy, bo to jest najważniejsze, że wbrew utartemu mniemaniu gołąb nie karmi swe go potomstwa papką z przesużonych nasion, lecz półpłynną masą, która pod wielką względami przypomina mleko. Masa ta, zwa na przez hodowców „mleczkiem”, powstaje w wolu gołębia między jego jamą gębową a żołądkiem.

W okresie legowym wole u samców i samiczek zaczyna ulegać zmianom. Zwiększa się dopływ krwi do ścianek, a wraz z krwią substancji odżywczych. Komórki pęcznią, zjawiają się w nich kropelki tłuszczu i odrobiny białka. Gdy nadchodzi pora karmienia, komórki odpadają i zlewają się razem tworząc ową półpłynną masę. Jest to przysłowiowe ptasie mleko. Piskle pobierające pokarm wkłada swój dzióbek do dzioba ojca lub matki i ssie niby przez rurkę. Scena ta od najdawniejszych czasów rozbudzała ciekawość i wyobraźnię hodowców gołębi. (D.c.n.)

## Pracowity dzień spędzili w Bernie

reprezentanci Polski na mistrzostwa Europy

## Kto z Polaków stanie dziś na starcie

BERNO, telefon własny.

POLSKA ekipa lekkoatletyczna ba wila właśnie na przyjęciu w poselstwie polskim, kiedy nadeszła przyjemna wiadomość o oficjalnym zatwierdzeniu rekordu Europy w rzucie oszczepem, który jest własnością Janusza Sidły.

Nie obeszło się oczywiście bez serdecznych toastów na cześć Sidły i trenera Szelesta. Ten ostatni oświadczył, że, jego zdaniem, czołówka europejskich oszczepników osiągnie rzuty w granicach 76 m. Mniej więcej na tyle stać w obecnej chwili Sidłę. Jak widzimy, Szelest jest raczej ostrożny i nie spodziewa się, aby w mistrzostwach padły rzuty 89-metrowe.

## Włókniarz Kraków zwyciężył 1:0 w Andrychowie

WUBIEGŁA niedzielę rozegrano w Andrychowie towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy drugoligowym Włókniarzem Kr. a miejscowym zespołem Włókniarza grającym w lidze wojewódzkiej.

Po ciekawej grze zawody zakończyły się nieznacznym zwycięstwem drużyny krakowskiej 1:0 (1:0), przy czym jedyną bramkę dnia zdobył Konopelski.

## Lotnik — Flota o mistrzostwo Wojska Polskiego

26 bm. we czwartek w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego zostanie rozegrany mecz piłki nożnej między Wojskowym Klubem Sportowym Lotnik Warszawa, a Wojskowym Klubem Sportowym Flota Gdynia o mistrzostwo Wojska Polskiego.

## ZAGODNINY NA STADIONACH WIELKIA

\* 14 najlepszych skiffistów walczyć będzie w Amsterdamie o tytuł mistrza Europy. Nasz Teodor Kocerka będzie miał następujących przeciwników: Steenacker (Belgia), Butel (Francja), Colomb (Szwajcaria), van Meesdag (Holandia), Vlasic (Jugosławia), Naguib (Egipt), Veres (Rumunia), Thorsen (Dania), Tursan (Turcja), Rand (Anglia), Raderer (Austria) i Berkutov (ZSRR).

\* Sportowe pismo francuskie „Equipe” oceniając możliwości naszych lekkoatletów w Bernie pisze, że np. Adamczyk stać na 4.35 w tytce, Ożoga na 29.45 na 10 km, Weinberga na 15.50 w trójskożku, Chromika na 3.48 w biegu na 3 km z przeszkodami. Ocena, jak widzimy, bardzo pochlebna.

\* Najbliższe mistrzostwa Europy w boksie odbędą się w roku przyszłym w Berlinie zachodnim. Jak podaje prasa niemiecka, mistrzostwa te zorganizowane będą w dniach 27 maja — 4 czerwca.

W Bernie znajdują się już wszyscy lekkoatleci ZSRR i państw demokracji ludowej. Ponadto przyjechał już m. in.: Grecy, Włosi, Turcy, a w poniedziałek także Anglijcy i następna grupa Finów. Następne ekipy przybyły w dniu dzisiejszym.

W piątym dniu zawodów obok maratonu odbędą się dwa finały: w biegu na 10.000 m i w oszczepie kobiet. W biegu na 10.000 m startują dwaj nasi młodzi reprezentanci Ożóg i Miecznikowski, którzy zmierzają swe sily z tak znakomitymi przeciwnikami jak Zatopek (CSR), Kovacs (Węgry), Mimoun (Francja), Anufriev (ZSRR), Schade (Niemcy zach.) czy Posti (Finlandia). Majka-Dobrzycka startująca w oszczepie walczyć będzie z Czudiną, Konajewą i Roolajd (wszystkie ZSRR), Zatópková (CSR), Kreuger (Niemcy zach.) i Vigh (Węgry). W wymieniamy najgroźniejsze przeciwniczki.

Również we środe startować będą w eliminacjach Stawczyk i Goździalski na 100 m, Mach i Sierak na 400 m, Potrzebowski na 800 m i Pestkówna na 800 m.

Kierownictwo ekipy polskiej zdecydowało, że Duńska startować będzie tylko w biegu na 80 m pl. i w skoku w dal, gdyż jej start w pięcioboju jest niemożliwy z powodu umieszczenia w programie niemal w jednym czasie kilku konkurencji pięcioboju wchodzących w skład.

W sobotę startować będą w pięcioboju i skoku w dal. Trzecią reprezentantką w skoku w dal będzie oczywiście Kusion. Nasz skoczek wżwyz Lewandowski, ćwicząc w dresach, dwukrotnie przeszedł w ładnym stylu 1.85 m. Średnio i długodystansowcy trenowali w lasach okalających Berno.

W sobotę startować będą w pięcioboju i skoku w dal. Trzecią reprezentantką w skoku w dal będzie oczywiście Kusion. Nasz skoczek wżwyz Lewandowski, ćwicząc w dresach, dwukrotnie przeszedł w ładnym stylu 1.85 m. Średnio i długodystansowcy trenowali w lasach okalających Berno.

W sobotę startować będą w pięcioboju i skoku w dal. Trzecią reprezentantką w skoku w dal będzie oczywiście Kusion. Nasz skoczek wżwyz Lewandowski, ćwicząc w dresach, dwukrotnie przeszedł w ładnym stylu 1.85 m. Średnio i długodystansowcy trenowali w lasach okalających Berno.

W sobotę startować będą w pięcioboju i skoku w dal. Trzecią reprezentantką w skoku w dal będzie oczywiście Kusion. Nasz skoczek wżwyz Lewandowski, ćwicząc w dresach, dwukrotnie przeszedł w ładnym stylu 1.85 m. Średnio i długodystansowcy trenowali w lasach okalających Berno.

W sobotę startować będą w pięcioboju i skoku w dal. Trzecią reprezentantką w skoku w dal będzie oczywiście Kusion. Nasz skoczek wżwyz Lewandowski, ćwicząc w dresach, dwukrotnie przeszedł w ładnym stylu 1.85 m. Średnio i długodystansowcy trenowali w lasach okalających Berno.

## Ryczkównę zawiodły nerwy na turnieju w Pradze

TENIS czechosłowacki poczynił wreszcie duży postęp. W obecne rozgrywanym turnieju w Pradze, gospodarze odgrywają dominującą rolę i przy nieobecności Węgrów, są zdecydowanymi faworytami.

Drugi dzień rozgrywek był niepomysłny przede wszystkim dla Rumunów. Czołowe rakiety tego kraju poniosły już w pierwszych rundach nieoczekiwane porażki. Wylimitowali ich gospodarze, którzy rozporządzają obfitym rezerwuarem dobrych rakiet.

Wśród mężczyzn, poza czołówką z Javorskim i Zabrodskym na czele, Czechosłowacy mają około 20 tenisistów bliżej nam nieznanymi, a niebezpiecznymi dla rakiet polskich i rumuńskich.

Wiziru II przegrał z zupełnie nieznanym Czechosłowakiem Benda 6:4, 6:8, 4:6, 6:3, 3:6. Nie lepiej powiodło się Rumunowi Cobzucowi, który uległ Czechosłowakowi Swohodie 6:3, 3:6, 6:3, 3:6, 4:6. Również znana z niedawnego występu w Sopocie Rumunka Panova została wylimitowana latwo przez daleko klasyfikowaną Czechkę, Rzakową 4:6, 1:6.

Niestety, ten sam los spotkał naszą Ryczkównę, która przegrała z szóstą rakieta CSR, rutynowaną Brabelową 1:6, 9:7, 3:6. Polka prowadziła w decydującym secie 3:0 i... znów zawiodły ją nerwy. Zaczęła „strzelać”, a piłki wędrowały po autach.

Nie jest to przyjemna wiadomość i trudno nazwać osłoda łatwe zwycięstwo Jędrzejowskiej nad Czechosłowaczką Aneicnową 6:1, 6:4, którym Jędrzejowska raz jeszcze udowodniła, że powinna odegrać poważną rolę w turnieju.

Nie jest to przyjemna wiadomość i trudno nazwać osłoda łatwe zwycięstwo Jędrzejowskiej nad Czechosłowaczką Aneicnową 6:1, 6:4, którym Jędrzejowska raz jeszcze udowodniła, że powinna odegrać poważną rolę w turnieju.

## PRACOWITY DZIEŃ

Polscy lekkoatleci spędzili pracowity poniedziałek. Szelest kierował rano treningiem Dobrzyckiej, a po południu opiekował się Sidłem i Radziwonowiczem.

Adamczyk w godzinach popołudniowych oddał kilkanaście skoków o tydzień i z zdaniem trenera Morończyka znajduje się w nieco lepszej formie niż w Budapeszcie, ale forma ta nie jest jednak szczytowa. Również po obiedzie trenowano intensywnie zmiany pałeczek w naszych sztafetach.

Ostatecznie sprinterzy startować będą w następującej kolejności: mężczyźni — Holajn, Goździalski, Stawczyk, Kiszka, a kobiety — Ilwiczka, Lerczakówna, Boclanówna i Kusion. Ta ostatnia pobiegnie na końcówkę zmianie, gdyż najgorzej opanowała technikę oddawania pałeczek.

Start Potrzebowskiego na 1500 m uzależniony będzie od wyniku, jaki uzyska w przedbiegu na 800 m. Jeśli odpadnie, to rzecz prosta próbować będzie jeszcze szczęścia na 1500 m.

A co słychać na długim dystansie? — W poniedziałek pojawił się na bieżni słynny Anglik Chattaway, który trenował wspólnie z Węgrem Kovatsem. Anglik trenuje niesłychanie intensywnie, jego zaprawa przypomina trening zatópkowski, polega na częstych zrywach i trwa długie, długie minuty.

Na starcie lekkoatletycznych mistrzostw Europy stanie rekordowa liczba, bo ponad 950 zawodników i zawodniczek.

KUPON SPORTOWY  
»ECHA«  
upoważniający do nabycia biletu  
w pierwszej kolejności  
NA MECZ  
Cyrk nr 1-Prasa  
w sobotę 23 bm., godz. 16

— Co wy tam chowacie? Gadajcie z miejsca. Możecie wykręcić, że jestem w NSZ-cie?  
— Sinicki zaśmiał się dosyć sztucznie:  
— Co wam tak śpieszno? Zaczekajcie. Dwa miesiące syna nie widział. Pogadamy sobie, o tym, o owym. My także musimy odpocząć na kulturalnej rozmowie. Nie, kapitanie? Ja już słuchać nie mogę o PSL-u, NSZ-cie, kontyngentach, wyborach i tak dalej. Jak jest okazja ze świeżym człowiekiem porozmawiać...  
— No, co tam u was, na Lubelszczyźnie?...  
— Ano, nic. Trochę strzelają.  
— Wiemy, wiemy — Sinicki pokławił głową. — I kto? NSZ?  
— Przede wszystkim.  
— Tak, tak. Ja właśnie mówiłem, kapitanie, Lubelszczyzna i Ełkatość to NSZ, lewy brzeg — WIN.  
— To interesujące zagadnienie. Tamte tereny były wcześniej uwolnione o pół roku i te procesy są tam stajsze. Rozumiecie. Polaryzacja bardziej zdeklassowana, kto nie z nami, to już czysty, niczym nie zamaskowany faszyzm. A tutaj trzeba jeszcze fraszować. No, a jak długo, ma dosyć?  
— Czego?  
— Ha, ha, ha — Sinicki zaśmiał się i zaraz się skrzywił, zgasił papierosa, i przechylając głowę na ramię zapytał niewinnie:  
— Właśnie, czego chłop ma dosyć?  
— Stary, dostrzegł jakby cień uśmiechu na nieruchliwej twarzy syna, zrozumiał, zaczął mówić i zdziwił się własnemu głosowi, który stał się nagle chropawy i niepewny:  
— Chłop ma wszystkiego dosyć. Bani ma dosyć i milicji ma dosyć. I bezpieczeństwa także — prawie krzyknął, zrytowany oporem własnego gardła: — chłop jednego chce, spokoju.  
— Tak, tak — przeciągnął Sinicki. — Znaczący się, szanowny obywatel w zasadzie podziela opinię pana Bańczyka? Precz z bezpieczeństwem, tak?  
— Stary wzruszył ramionami:  
— Wyście mnie na gadanie zaprosili? Czy może w życzeniu propagandowa mowa? Proszę bardzo, mogę wygłosić. Jedną rano, jedną wieczną.  
— Jeśli na temat: precz z bezpieczeństwem, chętnie posłuchamy. Tego nam nigdy nie dosyć.

bożeństwo wytrzyma, co mu tam akademia. Gadaj choćby do wieczora, jemu nic. Nie można powiedzieć, starają się chłopcy.  
— Tam pewnie takich nasadzili, jak mój, niedouczonek. Sinicki triumfalnie mrugnął młodemu Urbanowi i to starego zgniwał do reszty. Zaczął pokrzykiwać:  
— Co wy sobie myślicie? Zesćie wszystkie rozumy pojedli? Jakieżście na korbuz mówili koleja, ja już panie, w powstaniu zamojskim udział brałem! Z propagandą knocicie. Żeby chociaż coś do chłopca dochodziło, nic. Albo ze starostami. Kto ich takich do nas nasyla? Ledwo przyjechał, nie go nie obchdci, co w powiecie. Głównie, żeby samochód mieć ładny i żeby krzesła w gabinecie ponastawić. Skąd się bierze to wielkopanstwo? I zdawałoby się czasem, porządnym chłopak, nie bardzo mądry, ale porządny. Ale wiecie do gabinetu, to go para koni nie wyciągniesz, żeby na wieś, zobaczyć, co chłop graje za kolnierzem. I do niego ani rusz, żeby chłop trafił. Sekretarzi siedzą, jedna w jedna, namalowane, pyskate. Ot i starosta, tylko, żeby na akademiach przemawiał!  
— Później oczywiście, zabrał się do urzędów ziemskich, nie przepuścił poczcie, skarbowi, kolei. Zmęczył się, zasapał, otarł pot z czoła. Sinicki już nie przerywał, siedział, kiwając głową, uśmiešek szwednal mu się jeszcze po nerwowych wargach, ale oczy były nastrożone i smutne. Urban — syn siedział sztywny, resztki synowskiego respektu ostudziły mu twarz, hamowały go, gdy ojczulek cisnął szczególnie ostre słóweczka.  
— Wreszcie Sinicki chrząknął, stuknął lekko ołówkiem, podniósł głowę.  
— Tak, tak, obaw nie wolno. Napór wroga klasowego wzrasta. Już i starych towarzyszy nie oszczędza. To było do przewidzenia. Czekać — wyciągnął rękę, gdy stary znów się podetwał. — Nagadaliście nam różnych miłych rzeczy. Dzięki wam odpoczęliśmy po harówce, dziękujemy. Teraz pogadamy poważnie.  
— Stary rozluźnił kolnierz. Przypomniało mu się wezwanie i pewne akcenty Sinickiego na początku rozmowy. Coś niemiłego nareszcie się wychylił, Krew niespokojnie napłynęła mu do głowy.

— Ale wtedy byłaby kupka, nie tak, jak teraz.  
— Wcale nie kupka, kupka, i choćbyśmy samych aniołków mieli u siebie, teżby pyskował. Solą w oku jesteśmy dla tego gnoju powojennego. Mniejsza o nas, niegrzecznie tak ciągle o sobie sianych rozmawiać. Powiedzieć raczej coś ciekawego. Jak tam u was? Jak to idzie?  
— Idzie, idzie. Najlepiej to propaganda. Przysłałi takich obrazków: precz z bandytami z AK! Bardzo dobre wrażenie zrobiło. Jeden z województwa od razu ze strachu do lasu uciekł. Albo akademie zrobić, jakiś zjazd, święto. Bardzo wesoło, Chłop nasz mocny, w kościele czterdziestogodzinne na-

